**PROTOKÓŁ NR XXVIII/2013**

**Z OBRAD XXVIII NADZWYCZAJNEJ SESJI RADY POWIATU**

**Z DNIA 24 maja 2013 ROKU.**

**Sala konferencyjna Starostwa Powiatowego w Pyrzycach**

**Godz. 7.30**

**Do pkt. 1 porządku.**

**Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.**

Obrady XXVIII sesji otworzył przewodniczący Rady Wojciech Kuźmiński, który powitał radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności (załącznik nr 1 do protokołu) przewodniczący stwierdził, że na stan 17 radnych obecnych jest 16, co stanowi odpowiednie quorum do podejmowania prawomocnych uchwał. Nieobecny radny P. Rybkowski.

Lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2.

Sesja została zwołana na wniosek Zarządu Powiatu. Uchwała Zarządu Powiatu w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Pyrzyckiego stanowi załącznik nr 3.

**Do pkt. 2 porządku.**

**Zgłaszanie zmian do porządku obrad.**

Porządek obrad stanowi załącznik nr 4.

**Do pkt. 3 porządku.**

**Projekt uchwały w sprawie połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Pyrzycach i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Pyrzycach oraz zmiany Statutu Szpitala Powiatowego w Pyrzycach.**

Powyższy projekt uchwały stanowi załącznik nr 5.

Opinia Komisji Spraw Społecznych stanowi załącznik nr 6.

Starosta Pyrzycki W. Tołoczko – na wstępie chciałbym przeprosić za tą sesję o tej porze i dodatkową w tej samej jak gdyby kwestii, kwestii dotyczącej połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Pyrzycach i zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Pyrzycach oraz zmiany statutu Szpitala Powiatowego w Pyrzycach. A z czego to wynika, to w czasie omawiania tego projektu uchwały i odczytywania uzasadnienia będzie to wyjaśnione. Projekt nr 149A różni się od projektu uchwały i de facto uchwały, która została przyjęta przez wysoką radę 8 maja br., następującymi kwestiami, otóż została uzyskana i zapisana w projekcie o którym dzisiaj mówimy, a więc o numerze 149A zapisana zmiana w preambule, że została uzyskana pozytywna opinia związków zawodowych i dalej, w §5 zobowiązuje się dyrektora Szpitala Powiatowego w Pyrzycach do złożenia wniosku o wykreślenie przejmowanego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Pyrzycach z rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą z Krajowego Rejestru Sądowego w terminie nie wcześniej niż po upływie trzech miesięcy od dnia podjęcia niniejszej uchwały, §7 został dodany - z dniem połączenia dokonuje się zmiany Statutu Szpitala Powiatowego w Pyrzycach i tak w §2 ust. 1 dopisuje się treść „-stacjonarnych i całodobowych świadczeń zdrowotnych innych niż szpitalne – świadczenia opiekuńcze i pielęgnacyjne” w §3 ust. 3 dopisuje się pkt. 5 o treści: „realizacja zadań obronnych wynikających z ustawy z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczpospolitej Polskiej, w § 5 ust. 3 dodaje się pkt. 1a o treści „ z-cy dyrektora ds. Opieki Długoterminowej” oraz załączniki do statutu nr 1 i 2 otrzymują nowe brzmienie takie jak załączniki nr 1 i 2 do niniejszej uchwały oraz dodaje się §9: „Uchyla się uchwałę nr XXVII/149/13 Rady Powiatu Pyrzyckiego z dnia 8 maja 2013 roku w sprawie połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej: Szpitala Powiatowego w Pyrzycach i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Pyrzycach”. Tak jak wspomniałem zostało też podpisane porozumienie i została też wydana pozytywna opinia związków zawodowych działających przy szpitalu - Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność”. To porozumienie zostało podpisane z dyrektorem szpitala, z dyrektorem ZOL-u pod tym porozumieniem też swoje asygnaty złożyli członkowie zarządu powiatu. Uzasadnienie do projektu uchwały jest następujące: Rada Powiatu w dniu 8 maja 2013 roku podjęła uchwałę w sprawie połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej: Szpitala Powiatowego w Pyrzycach i Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego w Pyrzycach. Termin 16 maja ustalony w uchwale zastosowano w celu podjęcia jak najszybszych działań zmierzających do uzyskania środków z mechanizmu norweskiego. Zastosowanie tego terminu jest sprzeczne z art. 66 ust. 3 pkt. 4 ustawy o działalności leczniczej. Przystępując do opracowania nowego projektu uchwały eliminującego wykryty w ramach samokontroli błąd, oceniono, że zakres zmian Statutu Szpitala Powiatowego nie jest uniemożliwiający wyszczególnienie tych zmian w treści uchwały, co spowodowało zmianę uchwały również w tym zakresie. Celem połączenia samodzielnych zakładów opieki zdrowotnej: Szpitala Powiatowego w Pyrzycach i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Pyrzycach jest poprawa sytuacji ekonomicznej szpitala. Oddziały położniczo-ginekologiczny i neonatologiczny od 2009 roku przyniosły straty w następujących wysokościach: 2009 r.- 300 tysięcy złotych, 2010 r.- 400 tysięcy złotych, 2011 r. – 700 tysięcy złotych, 2012 r.- 900 tysięcy złotych. Szpital w tych latach osiągał pozytywny wynik finansowy, ponieważ pozostałe oddziały i poradnie specjalistyczne wypracowywały środki, którymi pokryty został niekorzystny wynik finansowy oddziałów położniczo-ginekologicznego i neonatologicznego. Aby zapobiec dalszemu pogarszaniu się wyniku finansowego i doprowadzenia do zadłużenia szpitala, które w obecnej sytuacji prawnej spowodowałoby konieczność przekształcenia szpitala w spółkę prawa handlowego rozważano możliwość likwidacji oddziału położniczo-ginekologicznego i neonatologicznego, które nie są w stanie wykonać usług zakontraktowanych z Narodowym Funduszem Zdrowia. W miejsce usług na tych oddziałach planowano zwiększeniu kontraktu na innych oddziałach, ale NFZ nie wyraził na to zgody. Zwiększenie kontraktów możliwe jest tylko na usługi związane z opieką długoterminową. Dlatego przyjęto wariant połączenia Szpitala Powiatowego w Pyrzycach i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego. Umożliwi to dalszy rozwój ZOL-u poprzez jego modernizację i zwiększenie liczby lóżek o 100%. Zachodniopomorski Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia w Szczecinie zaakceptował taką reorganizację. Propozycja likwidacji oddziałów położniczo-ginekologicznego i neonatologicznego i połączenia jednostek została przedstawiona pracownikom, i mieszkańcom powiatu. Najmniej zadowolone z planowanych zmian były pracownice likwidowanych oddziałów, a szczególnie położne. Położne obawiają się, że utracą prawo wykonywania zawodu, przechodząc do pracy na oddziale opieki długoterminowej. Proponowano inne rozwiązania, jak chociażby zmniejszenie zatrudnienia, połączenie oddziałów, odłożenie w czasie reorganizacji. Wszystkie propozycje były rozważane, ale ich wprowadzenie okazało się z różnych powodów niemożliwe. Istnieje możliwość zachowania przez położne prawa do zachowania wykonywania zawodu, jeżeli raz na 5 lat podejmie trzymiesięczną pracę wolontariuszki w poradni dla kobiet. W trosce o kobiety, które obawiają się utraty opieki, szpital planuje rozszerzenie działalności poradni dla kobiet i jej rozbudowę o salę i gabinet zabiegowy, w którym będzie można przeprowadzać zabiegi ambulatoryjne. Rady społeczne działające przy Szpitalu Powiatowym i przy Zakładzie Opiekuńczo-Leczniczym wyraziły pozytywną opinię o planowanej reorganizacji. Zawarte zostało porozumienie między związkami zawodowymi, asygnowaliśmy też jako członkowie zarządu to porozumienie i to porozumienie zawiera gwarancje zatrudnienia wszystkich tych, których ta reorganizacja dotyczy, oczywiście w tym porozumieniu nie są brane pod uwagę kwestie zatrudnienia lekarzy, którzy na tych oddziałach pracują, to jest bardzo istotny element, czynnik społeczny, związki zawodowe, które są uwrażliwione na kwestie związane z zatrudnieniem pracowniczym, po dyskusji z dyrekcją szpitala stwierdziły, że warto zaufać dyrektorowi, stwierdziły, że zaopiniują tą uchwałę i ten projekt uchwały pozytywnie i zawarły porozumienie, mam nadzieję, że i w dobrej wierze, i w dobrym celu. i efekt tego porozumienia będzie dotrzymany.

Dyskusja:

Radny J. Budynek – chciałbym przedstawić stanowisko Polskiego Stronnictwa Ludowego w Pyrzycach. Polskie Stronnictwo Ludowe po zapoznaniu się z niepokojącymi społeczność pyrzycką działaniami Starostwa Powiatowego w Pyrzycach zmierzającymi do likwidacji dwóch oddziałów Szpitala Powiatowego oraz włączenia w struktury tego szpitala samodzielnej jednostki Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego wyraża zaniepokojenie takimi działaniami oraz nie wyraża zgody na takie postępowanie Zarządu Powiatu, gdyż uważamy, że działania te nie mają na celu poprawy życia naszego społeczeństwa, lecz zmierzają w kierunku zaspokojenia interesów wnioskodawców mających większość w radzie powiatu. Zwracamy się więc do radnych Platformy Obywatelskiej, Sojuszu Lewicy Demokratycznej, aby jeszcze raz przemyśleć swoje stanowisko i nie głosować wbrew interesom mieszkańców naszego powiatu. Nasze stanowisko uzasadniamy pośpiechem i to do tego stopnia, że przegłosowaną 8 maja tego roku przez Radę Powiatu źle skonstruowaną uchwałę przesłano do Wojewody Zachodniopomorskiego celem jej zatwierdzenia, dopiero protest jednej z mieszkanek Pyrzyc skierowanej do Izby Obrachunkowej spowodował to, że dzisiaj mamy tą sesję nadzwyczajną. Niepokojące są także wyjaśnienia dyrektora oraz starosty co do zasadności takiego postępowania. PSL uważa, że nadmierny pośpiech jak i brak konstruktywnych rozmów z mieszkańcami jak i pracownikami szpitala, oraz brak rzeczowego i wiarygodnego przedstawienia przyczyn dokonywania ww. zmian nasuwa wiele podejrzeń i wątpliwości co do właściwego postępowania Zarządu Powiatowego, dlatego radni PSL będą głosowali przeciwko temu projektowi uchwały.

Radny J. Stankiewicz – odniosę się do tego stanowiska, które odczytał pan radny Budynek, chociaż te argumenty już padały na poprzedniej sesji i tak naprawdę merytorycznie nie było z waszej strony żadnego głosu, jedyny wasz głos jaki był, była to dyskusja, były osoby, które znają się w temacie, można było zadawać pytania, tak naprawdę jedno co powiedzieliście to „czekać”, to było „proszę panie starosto, proszę poczekać”, tak już kiedyś czekaliśmy, wrócę tutaj też troszeczkę do przeszłości, bo trzeba pewne rzeczy sobie wytłumaczyć, zresztą przed chwilą na komisji o tym mówiłem, już tak czekaliśmy panie radny Budynek panowie posłowie z PSL-u, już tak czekaliśmy 10 lat temu, że coś się stanie, za pierwszej kadencji kiedy panem starostą był pan Stanisław Stępień i mi zarzuca, że ja mówię, że on zadłużył szpital i to jest nieprawda, proszę poczytać dokumenty. Ja czytam dokumenty. Rok 1998 wynik finansowy minus 427.800 zł, zobowiązania 1.528.400 zł, koniec kadencji pierwszej pana starosty Stanisława Stępnia 2002 rok wynik finansowy minus 5.000.000 zł, zobowiązania prawie 9.700.000 zł. Czekaliśmy, czy Polak ma być mądry po szkodzie panie radny Budynek? Wy to drugie rozwiązanie wybraliście. Czekaliśmy jak na jakiś cud, że ktoś nam zapłaci, koledzy radni, panie Stanisławie Wudarczyk, też pan był wtedy w tej pierwszej kadencji, czekanie doprowadziło do tego, że szpital praktycznie przestał istnieć, został uratowany w ostatniej chwili, budżet tego szpitala spadł, już nie pamiętam, ale około poniżej 5 mln na pewno, taka była sytuacja, czekamy, może coś się stanie, ludzie nie mieli wypłat, nie mieli socjalnego już nie mówię o całej sytuacji w jakiej się czuli, bo nie wiedzieli czy będzie ta praca, czy nie będzie i wy dzisiaj chcecie im zafundować to samo? Mówicie czynnik społeczny, nie patrzcie na pieniądze, czynnik społeczny niech będzie, do kiedy mamy czekać? Ja się pytam, jak będzie wynik finansowy minus 2 mln?, minus 3mln?, czy minus 5 mln? Dopiero powiecie „coś trzeba zrobić”. Druga rzecz, doskonale zdajecie sobie sprawę z tego jaka jest sytuacja finansowa dzisiaj starostwa, jeszcze mamy do spłaty tego długu ponad 6 mln, z czego mamy te pieniądze wziąć, żeby dołożyć? Też jeszcze na komisji było takie zdanie, że inne powiaty jakoś sobie radzą, może i mniej, więcej urodzeń itd. Pan dyrektor rozmawiał z funduszem jak to się mniej więcej dzieje, a no tak się dzieje, że dokładają do tego, dokładają jeśli ich stać, dokładają jeśli włodarze pomagają, znam wiele miast gdzie szpital jest powiatowy, ale gospodarz widzi tą troskę. Ostatnio była dyskusja kiedy konsultant wojewódzki mówił o tym, że w Barlinku buduje się oddział położniczo-ginekologiczny nowy, nie dodał, że milion złotych dał na to burmistrz, czy przykład Dębna, czy innych szpitali. My wiemy, jesteśmy odpowiedzialni i wy też wiecie, że tych pieniędzy nie ma, czyli jeśli nie chcecie nic robić to znaczy, że co, że chcecie, żeby się szpital zadłużył? Chcecie, żeby znów pracownicy byli niepewni o swoje jutro, czy dostaną wypłatę? Tego chcecie? Dla własnych jakiś gierek politycznych? Tak nie wolno moim zdaniem, o braku konsultacji, czy co jeszcze zostało wtedy, dług, protesty, niepewność, dzisiaj jest zupełnie inna sytuacja w szpitalu, dzisiaj z tych niecałych 5 mln budżet szpitala wynosi niecałe 16 mln, 300 osób ma pracę a wiemy jak w dzisiejszych czasach ciężko jest z tą pracą i nie jest też dla nas ta sytuacja taka, bo tak się wydaje, chcemy zlikwidować, bo chcemy, też wolelibyśmy otwierać, każdy by wolał tylko jak się dzieje coś pozytywnego, ale życie idzie swoją drogą i wszystko się zmienia. Żyjemy dzisiaj w tym samym mieście, czy powiecie pyrzyckim, ale sytuacja też jest zupełnie inna, inna sytuacja demograficzna, gospodarcza podobnie jak i w całym kraju ze związkami zawodowymi to jak mówiłem rozmowy były przeprowadzone, rozmawialiśmy i teraz trzeba by było odpowiedzieć uczciwie na to pytanie, uczciwie sobie odpowiedzieć, czy chcemy być odpowiedzialni, czy nie chcemy, a jeżeli chcemy czekać to niech panowie radni powiedzą ile mamy jeszcze czekać, na co czekać i skąd wziąć pieniądze? Proszę bardzo, proszę nam tu i wszystkim innym powiedzieć, bo najlepiej powiedzieć czekajcie nie róbcie, bo to jest złe. Wiem, że to nie jest dobre rozwiązanie, ale na dzień dzisiejszy trzeba w ten sposób naszym zdaniem postąpić, odpowiedzialnie i o tą odpowiedzialność apeluję do panów, jak pan apelował do nas.

Radny S. Stępień – porównywanie 1998 roku, 2002 roku, do dzisiejszego 2013 jest pewnym nadużyciem, a może i nawet nie na miejscu, 5 mln zł w tym czasie zadłużenia było spowodowane tym, że ten szpital rzeczywiście miał bardzo dużo pracowników w tym czasie wiadomo jakie to były duże organizacje, dzisiaj kiedy była ta metamorfoza przejścia w służbie zdrowia w roku 1998 – 2002 należało przygotować pewną organizację to robiliśmy, dzisiaj jest tak, że parę lat się ustabilizowała służba zdrowia i wydaje mi się, że na dzień dzisiejszy spowodowane jest tylko tym, że należy zwijać pewne instytucje. Dojdzie do tego, że niedługo będziemy zwijać i powiaty, bo jak tak dalej pójdzie to nie rokuje dobrej przyszłości, nadziei na to, że zostanie coś. Jest taka sytuacja, że w tym czasie wicestarostą, który również odpowiadał za służbę zdrowia był obecny dzisiaj pan dyrektor Ryszard Grzesiak. Myśmy się już przymierzali do reorganizacji, ale to na koniec 2002 roku tego szpitala, ale nie było takiej zgody i związków w tym czasie zawodowych i innych. Co prawda później po jakimś czasie trochę żałowałem, że podejmowałem decyzję dla związków zawodowych a nie dla społeczności, dzisiaj widzę ten sam błąd, bo jak związki zawodowe się zgodziły i będą miały wypłatę to można zlikwidować dwa oddziały ginekologiczny i noworodków. Panie starosto jak tak dbacie, to może trochę skrócić ilość członków zarządu dobrze płatnych, przeznaczyć te pieniądze na inne cele, jak pan jest taki troskliwy proszę pana. Druga sprawa, pan sam w swoich wypowiedziach zaprzecza, to co mówi na początku i na końcu powiedział. Dlatego też proszę się zastanowić nad tym i zagłosować za nie likwidacją tych dwóch oddziałów, proponuję, to będzie na pewno dobre dla mieszkańców.

Radny J. Budynek – ja się odniosę do wypowiedzi radnego Stankiewicza, panie radny Stankiewicz już w kwietniu na sesji wyjazdowej monitowała tutaj pani radna Żwierełło co się dzieje, bo tam były już na zarządzie sprawy dotyczące rozmów na temat szpitala, były pytania a pan starosta odpowiedział w ten sposób, że nic się nie dzieje. W kwietniu mieliśmy sesję, zaraz ósmego automatycznie przyszło to, że mieliśmy sesję nadzwyczajną i jak nic się nie dzieje. No dzieje się coś. Dlaczego w takim pośpiechu, panie radny Stankiewicz, to wszystko robimy? Można było to rozłożyć, można było rozmawiać z mieszkańcami, w tej chwili jeszcze część mieszkańców nie wie, że likwidowane są dwa oddziały i dlatego powiem jedną rzecz, tutaj na ostatniej sesji było mi odpowiedziane, że „wieść niosła na mieście” no tak mi pan starosta odpowiedział, to wszystko tak w pośpiechu to się robi, nie przygotuje się radnych, społeczeństwa się nie przygotuje, trzeba rozmawiać ze społeczeństwem, trzeba rozmawiać z radnymi, przecież ja nie będę chodził, jestem radnym powiatowym a nie będę słyszał plotki, które są na mieście.

Radny S. Wudarczyk – chciałbym się odnieść do wypowiedzi radnego Stankiewicza. Panie radny Stankiewicz, w kadencji 1998-2002 był pan członkiem Rady Społecznej, nie przypominam sobie, żeby pan krzyczał, przychodził pan na komisję był pan tym członkiem przyklepywał pan to wszystko, co panu przedstawiał dyrektor a dzisiaj pan tutaj krzyczy, niech pan sobie przypomni co pan wtedy robił i jak się wtedy pan zachowywał.

Starosta Pyrzycki W. Tołoczko – chciałbym się odnieść do stanowiska, które było odczytane przez pana radnego Janusza Budynka, stanowiska Polskiego Stronnictwa Ludowego i do uwag, które czynił przed chwilką, oraz do wypowiedzi pana Stanisława Stępnia. Odpowiadałem na ostatniej sesji panie Januszu. Nie wiem, czy pan nie ma woli rozumienia słów, które się wypowiada z naszej strony, ale mówiłem o tym, że w kwietniu, kiedy odbywała się sesja Rady Powiatu to w sprawozdaniu działań zarządu była informacja o tym, że zarząd upoważnił dyrekcję szpitala do podjęcia działań, natomiast nie było tam punktu, że decyzja może być taka, taka, że ogólnie jest problem związany z kwestiami reorganizacji itd. itd. do podjęcia działań, to nie był punkt sesji, który upoważniałby do dyskusji, i miał pan racje, pan przypomniał, że pani przewodnicząca Mirosława Żwierełło o tym wspominała, ja na tą wątpliwość odpowiadałem, i panu jeszcze raz teraz odpowiadam, proszę zrozumieć, jeżeli ma pan wolę, a teraz stanowisko, które było odczytane przez pana było takie sformułowanie, nie cytuję dokładnie „podjęliśmy takie działania, podejmujemy takie działania zarząd podejmuje zaspakajające interesy własne PO, SLD”. Proszę pana, a jakie to interesy są PO i SLD? - pytanie, bo jeżeli pan mówi o interesach własnych to proszę mi powiedzieć, bo interesem własnym PO i SLD jest utrzymanie placówki z 300 miejscami pracy, interesem własnym PO i SLD jest utrzymanie jednostki w takim a nie innym reżimie finansowym, w interesie właśnie tych organizacji jest dbałość o opiekę zdrowotną na terenie powiatu pyrzyckiego a pan mówi, że to jest interes własny? Dziękuje za taką rekomendację. To w takim razie jaki jest interes własny PSL? Niech pan sobie odpowie na to pytanie. Merytorycznie pan się w ogóle nie odniósł do żadnej kwestii, przepraszam, ale to jest jakiś dziwny, wydumany tekst, który pan przedstawił. Ten nadmierny pośpiech, brak konsultacji proszę pana tłumaczyłem i tłumaczyć będę jeszcze raz, wynika to z terminu złożenia wniosku, mechanizm norweski może spowodować, że dodatkowe środki 2 mln zł może się znaleźć w zasobach Szpitala Powiatowego w Pyrzycach, na reorganizację, na zakup sprzętu, na modernizację, to źle? Dalej, pośpiech, proszę pana straty co miesiąc będą wymierne, ja już mówiłem na poprzedniej sesji poczekajmy po wakacjach zajmiemy się tym, poczekajmy może troszeczkę później a na koniec roku będzie milion na minusie, milion straty i znajdzie pan wtedy sposób, albo znajdzie pan miejsce skąd wziąć pieniądze? To są jakieś żarty, jesteście po prostu nieodpowiedzialni, teraz nie było konsultacji społecznych, one odbyły się, oczywiście nie odbyły się w ciągu kilku miesięcy, ale się odbyły, uczciwie zaproponowałem otwarte spotkanie społeczne i one się odbyło, tu było na tej sali około 100 osób rozmawialiśmy z mediami, poprzez media, konferencje prasową zorganizowaliśmy pan dyrektor, dyrekcja ZOL-u i dyrekcja szpitala rozmawiała ze wszystkimi zainteresowanymi pracownikami w swoich placówkach, to nie są konsultacje społeczne? To nie jest rozmowa ze społeczeństwem? I niech pan naprawdę się nie czepia słówek tego typu, że gdzieś tam mówią na mieście, proszę po prostu logicznie rozumieć to, co się do pana mówi. Teraz panie Stanisławie, pan mówi, że jakieś instytucje są zwijane w powiecie, proszę wskazać jedną, chociaż jedną, bardzo proszę. Łatwo to powiedzieć rzucić słowa znowu nieodpowiedzialnie, żadna instytucja nie jest zwijana a kilka zostało jakby włączonych do administracji i zespolonej, i do jednostek. Mogę wymieniać które, ale po co? Pan po prostu nie chce widzieć. Na koniec, może to pana zaboli osobiście, ale pan nie poniósł żadnej odpowiedzialności za swoje niewłaściwe decyzje, kierował pan wtedy zarządem, żadnej nie poniósł pan odpowiedzialności i teraz pan udaje dobrego, to jest nieuczciwe.

Radny J. Stankiewicz – muszę się odnieść do tych słów, które wypowiedział pan radny Wudarczyk. Panie radny ja byłem członkiem Rady Społecznej, pan nie był członkiem Rady Społecznej, pan był członkiem zarządu, więc skąd pan wie co ja wtedy mówiłem i jakie były dyskusje? Ja wiem, dlatego proszę nie kłamać w tym momencie, bo to jest takie rzucanie, odbijanie piłeczki. Ja byłem członkiem Rady Społecznej w tych latach w następnej kadencji, byłem członkiem Komisji Zdrowia, jak ja zabieram głos to wiem o czym mówię i widziałem co się działo, i był moment jeszcze w tej pierwszej kadencji, kiedy była tzw. można było te zmiany przeprowadzić jakby była chęć, ale właśnie zabrakło czegoś, żeby to zrobić tej odpowiedzialności o którą dzisiaj prosimy.

Radny J. Budynek – od 17 kwietnia do 8 maja to nie jest pośpiech, nie? To są trzy tygodnie, czy tam trzy i pół, to jest tak jakby był rok dla pana starosty.

Dyrektor Szpitala Powiatowego R. Grzesiak – powiem tylko kilka szczegółowych informacji, otóż dyrektorem szpitala była pani Barbara Turkiewicz, to pani Barbara Turkiewicz nie zgadzała się z wieloma decyzjami wtedy zarządu, nie zgadzała się, i w pewnym momencie jak już widziała, że sobie nie poradzi z tymi decyzjami zarządu, to złożyła rezygnację. Taka jest prawda i proszę o tym pamiętać. Został wybrany przez załogę dyrektor jednostki, nie będę mówił nazwiska, żeby nikomu krzywdy nie robić, który nie poradził sobie z tą jednostką, doprowadził do jeszcze gorszej sytuacji ekonomicznej. Pewnego pięknego dnia, a takich dni było niewiele, jak pracowaliśmy z panem Stanisławem, żeby mieć przyjemność razem wypić kawę, w normalnym układzie to jest normalna sprawa, u nas tak nie było i rozmawiamy sobie tak spokojnie i pan starosta mówi tak - no nie mamy szczęścia do dyrektora szpitala, no nie mam kogo posadzić kto by się tym zajął i temat uporządkował. Ja mówię - panie Stanisławie ja jestem chętny, poradzę sobie, będę pełnił funkcję wicestarosty i będę pełnił funkcję dyrektora, a będzie to upoważnienie bardzo dobrze umocowane, ponieważ zarząd będzie podejmował wszystkie kluczowe decyzje, czyli nie będzie nikt na mnie wylewał, tylko na cały zarząd i będzie nam łatwiej z tą jednostką się uporządkować. Pani radczyni tutaj siedząca, myślę, że pamięta, przygotowała dokumenty i dosłownie trzy dni, czy cztery dni kiedy miałem tą funkcję zaszczytną objąć pan Stanisław mnie poprosił i mówi: nie, ja się wycofuje. Takie są realia kochani, i o tym musimy mówić, a my dzisiaj i tutaj do pana radnego Budynka nie mówimy, że w szpitalu jest źle, w szpitalu jest normalnie. Tylko ja nie podejmuję takich decyzji, jak jeden pan, który w innym budynku urzęduje, że coś się dzieje złego, odwołuje dyscyplinarnie dyrektora bo tak jest najlepiej, najprościej, natomiast nie wchodzi jak pytają radni: a co tam się stało?- nieważne, na razie sprawdzimy, ale na wszelki wypadek wypowiemy dyscyplinarnie, tak się też działa.

Radny S. Stępień – ja chciałem powiedzieć, że rzeczywiście mówię z odpowiedzialnością, że to co się dzisiaj robi też ze związkami zawodowymi, w tym czasie też były związki zawodowe, to taka była sytuacja, natomiast nie dbaliśmy o to, co mówi społeczeństwo, a może i mniej, bo chcieliśmy też mieć spokój ze związkami zawodowymi, dlatego też uważam, że dzisiaj społeczeństwo mówi co innego niż związki zawodowe, bo związki zawodowe dbają o to, żeby miały pracę, natomiast społeczeństwo dba o to, żeby miało dostęp do służby zdrowia i to jest najważniejsze, i panie Ryszardzie taka jest prawda, że pan wie jak było w tym czasie, i jak wyglądały sytuację kiedy „gasiliśmy pożary” w szpitalu. Tutaj niektórzy byli członkami zarządu, byli radnymi i wiemy jak sytuacja się przedstawiała, to był okres rekonstrukcji całej służby zdrowia. Te pierwsze cztery lata i nie zawsze wychodziło tak jakby się chciało, to była rewolucja, dzisiaj po 13 latach i mówienie o tym okresie jest nie na miejscu, albo trochę takim nadużyciem. Nie będę się powtarzał, nie chciałem zabierać głosu, bo uważam, że to jest taka spowiedź o tym, co było i jak ta służba zdrowia się kształtowała na przestrzeni od 1998 roku, kiedy powiaty powstawały do dnia dzisiejszego i to jest przeobrażenie ogromne, swojego czasu nie było nawet lekarza pierwszego kontaktu wszystko to funkcjonowało na zasadzie przychodni powiatowej. Całkiem co innego, co jest dzisiaj. Oczywiście jest taka sytuacja, gdzie idziemy ku lepszemu, ale to nie znaczy, że zaspokajamy wszystkie potrzeby mieszkańców w zakresie służby zdrowia i o to się trzeba troszczyć, niezależnie od tego, co było wcześniej, bo nie można mówić dzisiaj, że w latach 70 było gorzej, czy w latach 60 było gorzej, proszę państwa my odpowiadamy za ileś tam lat i podejmujemy decyzję, natomiast jak zaczniemy wypominać każdemu to nie wiadomo, czy panie starosto, czy pan nie stanie przed odpowiedzialnością kiedy przestanie pan funkcje pełnić, także niech pan nie szuka odpowiedzialnych z lat 2000.

Radny J. Stankiewicz – o jednym chciałam powiedzieć trzeba powiedzieć uczciwie też, że dzięki tym związkom ten szpital zaistniał, pracownicy wtedy w tym najgorszym momencie zostali w tym szpitalu, taka jest prawda, czy są rozbieżne interesy, no powiem co innego też wtedy jedno co widziałem, na pewno nie było dobrych relacji zarządu ze związkami, zarządu z dyrekcją, zarządu z lekarzami, oddzielnie się z każdym rozmawiało, dzisiaj zauważcie są dobre na pewno relacje między zarządem, między dyrekcją szpitala między związkami, między lekarzami, staramy się cały czas dyskutować, rozmawiać i dochodzić do jakiś kompromisów, do jakiś porozumień, ja uważam, że to bardzo dobrze, bo trzeba się po prostu szanować.

*Projekt uchwały w sprawie połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Pyrzycach i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Pyrzycach oraz zmiany Statutu Szpitala Powiatowego w Pyrzycach został przyjęty w głosowaniu: 10 za, 6 przeciw, 0 wstrzymujących się.*

**Uchwała Nr XXVIII/150/13** stanowi załącznik nr 7.

**Do pkt. 4 porządku.**

**Zamknięcie obrad XXVIII sesji Rady Powiatu Pyrzyckiego.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący W. Kuźmiński dziękując obecnym za przybycie zamknął obrady XXVIII nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu.

Godz. 8.10

Protokółowała: Jolanta Kolasińska

PRZEWODNICZĄCY RADY

WOJCIECH KUŹMIŃSKI